

## 6 kadencja, 25 posiedzenie, 2 dzień (15-10-2008)

18 punkt porządku dziennego:

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych (druk nr 1070).

Poseł Adam Gawęda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

(Poseł Waldemar Andzel: Nie ma minister.)

( Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Chłoń-Domińczak: A, przepraszam, a ja to kto?)

Jest pani wiceminister.

Z tej wysokiej trybuny padały tutaj zarzuty, że poszczególne rządy w ciągu ostatnich 10 lat nie wprowadziły tej ustawy. I to prawda, ale Prawo i Sprawiedliwość nie zapowiadało, że te zmiany są łatwe i proste i że wszystkim nam po wprowadzeniu takiej ustawy będzie żyło się lepiej. Rząd Platformy Obywatelskiej pomimo licznych zapowiedzi tak naprawdę do tej chwili nie podjął żadnej ważnej decyzji, nie zaproponował też rozwiązań w podstawowych obszarach, a Polska i Polacy takich decyzji oczekują. Wspomnę tutaj debatę wczorajszą na temat służby zdrowia, dzisiejszą na temat tej ustawy. Dlaczego w trakcie prac nad tą ustawą rząd Platformy Obywatelskiej nie potrafił pochylić się nad faktycznymi problemami grup pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach, nie uwzględnił głosu organizacji związkowych? Dlaczego tak ważna ustawa jest wprowadzana przez rząd Platformy Obywatelskiej dopiero prawie po roku, w pośpiechu, a strona społeczna, co widzieliśmy, nie jest traktowana jak partner? Dlaczego w art. 12 pkt 1 tej ustawy nie uwzględniono funkcjonariuszy straży miejskiej? Przecież warunki ich pracy zasadniczo są zbieżne z warunkami pracy policji. Dlaczego pozbawia się prawa do wcześniejszego przejścia na emeryturę nauczycieli? Przecież podejmując decyzję o wyborze tego zawodu, mieli świadomość o możliwości skorzystania z tych warunków i z tego przywileju? (Dzwonek)

Już ostatnie pytanie, panie marszałku.

Jakie kryteria przyjął rząd Platformy Obywatelskiej przy ustalaniu zasady, że prawo do emerytury pomostowej przysługuje pracownikom, którzy wykonywali prace w szczególnych warunkach przed dniem 1 stycznia 1999 r.? Czyżby po tym roku warunki pracy w kopalniach się zmieniły? Tak. Zmieniają się, ale są coraz trudniejsze, pracuje się w coraz niebezpieczniejszych warunkach klimatycznych, z większymi zagrożeniami. Ta ustawa nie tylko jest niekonstytucyjna, ale jest całkowicie pozbawiona aspektów czysto ludzkich i społecznych. Liczy się tylko wynik finansowy, a nie człowiek. Apeluję o rozsądek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)